

Od poniedziałku autobusy, tramwaje i trolejbusy będą mogły przewozić więcej pasażerów

Od 18 maja

do pojazdów komunikacji miejskiej będzie mogło wsiadać więcej pasażerów. Nowo zaplanowany

przez rząd limit osób mogących jednocześnie przebywać w autobusach, tramwajach

i trolejbusach, to liczba stanowiąca 30 proc. sumy wszystkich miejsc siedzących

i stojących. O wprowadzenie zmian apelowały do Premiera m.in.

Górnośląsko-Zagłębiowska Metropolia oraz Forum Organizatorów Transportu, z

którymi ściśle współpracuje Zarząd Transportu Metropolitalnego.

Najważniejszą zmianą w nowym zaleceniu jest

uwzględnienie w nim miejsc stojących w pojazdach komunikacji miejskiej. –

Możliwości przewozowe zwiększają się w wielu typach autobusów 2-3 krotnie. Na przykład w

popularnych, średniopojemnych Solaris Urbino 12 na razie może przebywać

jednocześnie ok. 15 osób, ale od poniedziałku będzie to około 30 pasażerów.

Jeszcze większa różnica będzie zauważalna w licznych tramwajach Konstal 105 Na,

w których limit zostanie podniesiony z 10 do prawie 40 osób – wskazuje rzecznik

prasowy ZTM Michał Wawraszek. – Dlatego zapowiedź luzowania obostrzeń to dobra

informacja dla naszych podróżnych i traktujemy to jako krok w

dobrym kierunku –
dodaje.

W pojazdach komunikacji miejskiej nadal będą obowiązywać limity dotyczące zajmowania miejsc siedzących. Oznacza to, że dla pasażerów dostępne będzie co drugie siedzenie. Nie zmieniają się również inne, wcześniej zapowiedziane zmiany. Kierowcy wciąż nie będą sprzedawać biletów i będą odgradzeni strefą wydzieloną, a pasażerowie nie będą musieli naciskać przycisków otwierających drzwi, gdyż operatorzy zostali zobowiązani do zatrzymywania się na wszystkich przystankach. Z tego ostatniego kierujący pojazdami są zwolnieni tylko wówczas, jeśli z pojazdu nikt nie chce wysiąść i przebywa w nim maksymalna liczba podróżnych.

Pracownicy ZTM przygotowali dla operatorów poszczególnych linii nowe plakaty. Przewoźnicy będą na nich wpisywać, ile osób może jednocześnie przebywać w danym pojeździe. Ponadto kontynuowane będą badania frekwencji w pojazdach komunikacji miejskiej oraz nadal prowadzony będzie rejestr zgłoszeń pasażerów o ewentualnych przekroczonych limitach. – Pozyskiwane w ten sposób informacje będą analizowane i na ich podstawie będziemy wprowadzać kolejne zmiany w rozkładach jazdy. Od połowy marca wprowadziliśmy ok. 580 tego typu modyfikacji. To więcej niż suma wszystkich linii autobusowych, tramwajowych i trolejbusowych ZTM – wskazuje dyrektor ZTM Małgorzata Gutowska.

ZTM jednocześnie apeluje, aby w związku z nadal wprowadzanymi w sposób bardzo dynamiczny zmianami w komunikacji miejskiej, rozkłady jazdy sprawdzać na stronie internetowej w zakładce Rozkłady i Komunikaty.

W wyniku wdrażania wielu korekt niestety nie jest możliwe zamieszczanie

aktualnych informacji na przystankach autobusowych. Organizator transportu

zachęca również do tego, aby pasażerowie zgłaszali, na których liniach i w

jakich godzinach miało miejsce przepełnienie pojazdów komunikacji miejskiej –

wówczas, w miarę możliwości, oferta transportowa będzie zwiększana.

Szczegółowe informacje dotyczące podjętych przez ZTM działań zapobiegawczych oraz obsługi podróżnych w dobie koronawirusa można znaleźć na stronie internetowej: <https://www.metropoliaztm.pl/pl/s/obsługa-pasazerow-w-dobie-koronawirusa>.

Źródło: Zarząd Transportu Metropolitalnego



W związku z zagrożeniem koronawirusem



➤ W pojazdach może znajdować się maksymalnie tylu pasażerów, ile wynosi **30% liczby wszystkich miejsc siedzących i stojących.**

➤ **Półowa miejsc siedzących musi pozostać wolna.**

